

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Wrzesnia — Rok 1838.
Niedziela.

N^o 246.

Jutro, 5 ran Ś. Franciszka.

Mianowany przez Radę Admini: P. Sergiusz *Leontjew* dotychczasowy Urzędnik do szcze: poruczeń przy Dyrektorze Gł: prze: w Kom: Rzą: S. W. D. i O. P., Naczelnikiem wydziału kancelarii tegoż Dyrektora Głównego. — Do sprawowania urzędu Naczelnika Sekcji Instytutów i Poczty w Kommissji Rzą: S. W. D. i O. P., powołany został dotychczasowy Referent tejże Sekcji Roman *Bierzyński*; natę zaś posadę przeznaczony został dotychczasowy Urzędnik Komitetu prawodawczego Grzegorz *Baraniecki*. — Pozostały Maż wraz z Córką po ś.p. Marcjanie z Kopczyńskich *Koziorowiczowej*, zmarłej wczoraj; zaprasza krewnych i przyjaciół na eksportację ciała z domu pod Nr 2304 przy ulicy Dzikiej, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 5iej z południa, a na następny dzień z rana o godz: 10tej na Nabożeństwo żałobne w kościele Powązkowskim odbyć się mające. — Na ostatnich Targach Warsz: płacono za korzecz Żyta złp. 15 gr. 24. Pszenicy zł. 32 gr. 7. Grochu polnego zł. 18 gr. 27, cukrowego zł. 24, fasoli zł. 31 gr. 1. Jęczmienia zł. 12 gr. 1. Owsa zł. 7 gr. 16. Kartofli zł. 3 gr. 22. Siana furę jednokonną zł. od 11 do 20, parokonną zł. od 24 do 38. Stomy furę zł. od 7 do 14. Okowity 10 próby z podatkim, garniec zł. 5 gr. 15. Szumówki 6 pr: gar: zł. 3 gr. 9. Wół dobry dukatów 15, średni 11, lichy 7 i pół. Ciele zł. 24, Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90, średni zł. 72, lichy zł. 54. — Wczorajsza poczta przyniosła wyższe notacje kursów z *Bertiną*, stąd i na naszym placu kursy publiczných. W upłynionym 2 tygodniowym czasie przeciągu, obrót interesów na naszej giełdzie, bardzo był umiarkowany. (W. H.) — Człowiek z imienia i nazwiska niewiadomy, onegdaj przez rozmyślne wskoczenie w Wisłę,

utonął. Także onegdaj, Czeladnik rzeźniczy przez obwieszenie się, życie sobie odebrał. — Jabłek, gruszek i śliwek tyle teraz dostarczają ogrody Warszawskie i z wsi okolicznych, jak od kilku lat nie było; także i Wistą na galarach także owoce w znacznej ilości prawie codziennie są dostarczane, atoli winogron dotąd wystawiono na sprzedaż bardzo mało. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Parawjadese* przywołani: JP. *Werowski* 2-kroć, tudzież JPP. *Komorowski* i *Karasinski*.

W dniach 7 i 10 b. m. w obce JJWW. Referendarza Stanu *Radomskiego* Wizytatora Jenerałego J. N. i Dyrektora Gimnazjum przy ulicy Leszno, tudzież Członków Dozoru właściwego, odbyły się Examiny roczne tutejszych Szkół Element: dla młodzieży Wyzn: Mojżesz: Z 105 uczennic Szkoły żeńskiej pod Nr 2448 przy ulicy Nalewki, odebrały wksiążkach nagrodę: Z Oddziału I. Lubelska Rozalja. Z Oddz: II. Kohn Hanna; Korngold Gitla; Goldwasser Gitla. Z Oddz: III. Waghalter Lea; Teszner Karolina. Pochwałę otrzymały w Oddz: I. 3; w Oddz: II 6 i w Oddz: III 6 uczennic. — Z 53 uczniów Szkoły męskiej pod Ner 1796 przy ulicy Franciszkańskiej, odebrali nagrodę: Z klasy I. Zdroj Chaim; Elblinger Lejb; Bindelsohn Szmul. Z kl: II. Hamburger Saul i Prywee Mordka. Pochwałę otrzymało w kl: I. 5 uczn. a w kl: II 4 ucznie. — Z 72 uczniów Szkoły męskiej pod Nr 2165 przy ulicy Bonifaterskiej, odebrali nagrodę: Z klasy I. Fiszo Izrael; Szlameson Lejzer; Lindesfeld Lipman. Z kl: II. Lustberg Dawid; Likier Pinkos. Pochwałę otrzymało w kl: I 13, a w kl: II 6 uczniów. — Z 29 uczniów Szkoły męskiej pod Nr 1083 przy ulicy Twardzej, odebrali nagrodę: Z kla: I. Wolczyner Izaak; Grynceug Joel. Z kl: II. Hausceng Berek; Nichtfinster Zajwel. Pochwałę otrzymało w kl: I 6, a w kl: II 2 uczniów. — Z 25 uczniów Szkoły męskiej pod Nr 157 na Pradze, odebrali nagrodę: Z kl: I. Bazylijan Moszek; Sznecman Abraam. Z kla: II. Weisblat Baruch; Sendyk Moszek. Pochwałę otrzymało w kl: I 4 ucznie, w kl: II jeden.

Niemcy. — Król *Hannowerski* także jest spodziewany w *Magdeburgu*. — Na przyjęcie N.

CESARZA Rosyji: w *Wajmarze* ustawiono za miastem oddział urzędników masztelarni; Cesarz spodziewany był o 2ej, o wpół do 11tej przyjeżdża, zatrzymuje się i pyta forpocztę: „Czekacie na Cesarza, nie prawdaż? zakwadrans może przyjechać.“ Przy tych wyrazach udał się dalej. Pocztyljon iednak tajemnie dał znak huzarowi, że to jest sam Monarcha; szczęśliwy Żołnierz boczną drogą wyprzedził pojazd Cesarzowski i zawiadomił W. Xcia w pałacu, że dostojny Gość przybywa. W. Xżę natychmiast pośpieszył na jego przyjęcie.

Belgja.— Młodzi Królewiczowie zostaną w *Ostendzie* do czasu powrotu Króla z Londynu. — *P. Vilain XIII* (Wilg) wrócił z *Stambułu* do *Bruxelli*. — *Piotr Bonaparte* syn *Lucjana* przybył z *Anglii* do *Antwerpji*. — 4 b. m. odbyło doświadczenie powozem parowym wynalazku *Pana Diez* na drodze z *wyzczajnej*. Wynalazek ten okazał się bardzo dogodnym.

Anglja.— Królowa 4 b. m. odwiedziła Królową wdowę w *Buszyparku*. — Płec piękna protestowała przeciw nowemu prawu o ubogich. 28 z. m. zebrało się znaczne zgromadzenie kobiet, którym przewodniczyła *Katarzyna More* (Mur.) Mowa jej była treści następującej: „Kiedy Bóg stworzył człowieka, stworzył mu także towarzyszkę, aby żyli iak mąż i żona, a w księdze która iak się spodziewam dla was wszystkich jest kompasem w życiu, napisane jest: Co Bóg skojarzył, niechaj tego człowiek nie rozerwie. Sprzecznie z tem roztropnem rozporządzeniem, ci którzy nami rządzą, ustanowili prawo według którego mąż ma być odezwany od żony, dziecię od rodziców, a dla tego żeśmy ubodzy mają nas zamknąć w domach oddzielnych iak w więzieniach.“ Mówiła bardzo naturalnie zyskała zadowolenie obecnych, po większej części złożonych z samych ubogich; postanowiono w tej mierze Królowej podać prośbę. — Z powodu krytycznego stanu sprawy hiszpańskiej, Posel angielski *P. Willjers* śpiesznie wrócił do *Madrytu*. — W *warowni Lejti*

skradziono 30,000 kul, kradzież tę popełniła córka dozorczy, która te kule sprzedała.

Francja.— Codzień przeszło milion francuskią pocztą paryżką do rozmaitych portów, mówią że te pieniądze są przeznaczone dla osad hiszpańskich. — *Achmed* Bej schronił się do wyspy *Zahara*. — *Francja* uznała już niezawisłość państwa *Texas*. — *Xiążę* *Ludwik Bonaparte* zamyśla na 2 lata udać się do *Anglii*. — *Xżę Orleański* 11 b. m. przyjechał odwiedzić *Infanta Don Franciszka*. — Stan zdrowia w armji afrykańskiej jest zaspokajającym. — Niektórzy zapewniają, że Król zaczyna skłaniać się do polityki byłego Ministra *P. Thiers*, względem sprawy hiszpańskiej. Wątpią iednak czy zbrojna interwencja teraz mogłaby dopomódz, gdy tak straszna demoralizacja panuje w wojsku *Izabellistów*.

Hiszpanja.— Donoszą, że *Qraa* rozpoczęła znów kroki zaczepne z *Kabrerą*. — *Izabeliści* utracili pod *Morellą* 8500 wojska.

Turcja.— Zaraza morowa okazała się na okrętach, natychmiast przesięgnięto zarządce środki aby nie dostała się na ląd. — W *Stambule* bardziej teraz głoszą o wojnie z *Wice Królem Egiptu*.

Rozmaitości.— Uczciwy spekulant, nie wyszedłszy dobrze na interessach, był zmuszony takowe uporządkować, to jest: zbankrutować. Niezadługo potem spotyka przyjaciela, który mu pożyczył pieniądze na słowo honoru i oto zaczyna się między nimi taka rozmowa: I cóż kiedy mi oddasz pieniądze? „Jakie pieniądze? „Do katali te które ci pożyczyłem“ (śmiejąc się). Dobrze, iuż ci nie więcej nie winienem. „Jak to?“ Alboż nie wiesz? „Cóż więc.“ Zbankrutowałem. „Ba!“ Słowo honoru. — *Węzły*. Mamy wiele gatunków węzłów. Wzbogacenie się nikczemnego człowieka nie dla jednego jest węzłem gordyjskim. Węzły miłości zrywają się łatwo; prawie zawsze są z kwiatów. Węzły małżeństwa, które iedynie śmierć powinna zrywać, są miedziane, a często ołowiane.

W pierwszych miesiącach iasnieją pożyłą, potem złoto ściera się i coraz staia się cięższe; czasem ten ciężar jest znośny, ale trzeba aby oboje małżonkowie go dźwigali. Są żonki, które chcą, aby mąż wszystko dźwigał. — Cukiernik w małym miasteczku obstałował u kaligrafa szyld do swego sklepu; Kaligraf popełnił w napisie omyłkę; tak iż na szyldzie czytano: „Tu dostanie wódek i tortur (zamiast tortów).“ — Dziennik angielski opowiada: „Przed kilkoma dniami nadszedł rozkaz do więzienia w Dorchester, aby uwolniono niejakiego Kulliford osadzonego za dług. Lecz więzień tak zasmakował w swoim spokojnem życiu, iż z tego rozkazu nie chciał wcale korzystać i musiano go gwałtem wyprowadzić. — Osadnicy w Hobarstow w Wandiemem wszystkiego mają podstatkiem; zwyczajny rzemieślnik może mieć na obiad soloną wieprzowinę z Irlandji, solone masło z Hollandji, chleb z maki amerykańskiej, herbatę chińską, cukier z *Ile de France*, ryż z Bengalu, rum z wysp Atlantyckich i tytuń z Wirginji. — Kilka temu miesięcy, młoda ładna Wieśniaczka przyniosła do kassy oszczędności w Paryżu 200 fr. które otrzymała za służbę. We 2 miesiące ubrana inż staranniej iako gryzетка, przyniosła znowu taką sumę. W miesiąc modnie ubrana panienka przynosi 400 fr., była to taż sama wieśniaczka. Nakoniec za kilka tygodni Dama w koczu przywiozła znacniejszą sumę i przyrzekła częściej wracać; znowu to była owa skromna wieśniaczka. Widać że Opatrzność czuwała nad niewinnością i cnotą. — *Człowiek czyli bydle?* „Kto tam w przedpokoiu, zawołała dama na wsi ze swego gabinetu, czy to człowiek z stajni?“ Nie mamo, rzekła córeczka, to nie człowiek, to masztalerz. — W Hrabstwie Kent umarł oryginał, który całe życie nie mógł zdecydować się do zmiany odzieży. — *Przed i potem.* Przed ślubem często kochaią się, czasem szacują i prawie nigdy nie znają; *potem* nie kochaią się więcej, nie szacują się więcej, i znają się za wie-

le. *Przed* otrzymaniem okłasków, mało znać od kogo, udaje się skromnisią; *potem* nie warto zmieniać pozorów! *Przed* osiągnięciem zamierzonego celu szanuje się wszystkich, nawet psa domu; *potem* człowiek jest wolny od wszystkiego, szczególnie od wdzięczności!! *Przed* wzbogaceniem przyrzeka się pomoc ubogim, rady nieszczęśliwym; *potem* nie myśli się więcej o pierwszych, a na widok drugich odwraca się oczy. *Przed* walką myśli ulatwić się do świątyni sławy; *potem* wlece się do szpitalu. *Przed* posiadaniem człowieka jest z ognia; *potem* z lodu. *Przed* wstawaniem układa się najpiękniejsze plany; *potem* popełniają się głupstwa. *Przed* śmiercią człowiek jest nieszczęśliwy, *potem*... — Monitor wychodzący w Werdun w Francji doniósł, że pewna Dama ma w posiadaniu w rciadło *Heloizy*; wiele dam zasiedziały a pospieszyło przejrzyć się wtem zwierciadle dla przekonania się, czyli też ono nie odbiie jeszcze rysów wiernej kobiety. — Notariusz wezwany do konającego, tak spisywał zadyktowany testament: „Zapisuję moiemu siostrzeńcowi Janowi 3,000 zł.; podobnież moiemu staremu służącemu Piotrowi 300 zł.“ Testator przy tych wyrazach umarł, lecz Notariusz bynajmniej nie zmięszał się, tylko dodał: „Przy tych wyrazach umarłem i podpisałem *Kanuta Tymoteusz* etc.“ — Naszmętarzu w pewnem miasteczku jest nagrobek z napisem:

Tu leży Jan Sowizdrzał,
Co wiele przeskróbał;
W końcu poszło mu wspan,
Przewrócił się tak;
Teraz leży bez duszy,
Niechaj go nikt nie ruszy.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Woźnicki Tad: Dzie: z Woli Lipnowskiej; Kiki Kaie: Hr: z Sobieszyna; Rogowski Ig: Dzie: z Zbirozy; Żubieński Kazi: Hr: z Radzieiowic; Brzostowicz Stani: Dzie: z Talbark; Wilkrzycki Benedykt Dzie: z Psary; Kurdwanowski Jan Dzie: z Zdary; Niemierycz Józ: Dzie: z Radomia.

DONIESIENIA.

Młody EKONOM z Górnego Śląska, biegły w

gospodarstwie rolniczym i w hodowaniu bydła, a szczególnie mający doświadczenie dotyczące się zaprowadzenia Stad hiszpańskich OWIEC czystej krwi, posiadający oraz język polski i niemiecki, w najlepsze opatrzone świadectwa, życzy sobie być umieszczonym na wsi w domu znakomitym. Wiadomość w Biurze Tłumaczeń i Korrespondencji.

Po cenie najumiarkowańszej niezmiennie ustanowionej. **HANDEL A. J. KWIATKOWSKIEGO** w Krakowie, przy Głównym Rynku w domu P. Lipińskiego,

poleca się Szan. Publiczności wyborem Sukien Angielskich, Francuzkich, Niderlandzkich i innych, tudzież Kortów zimowych, Kamizelek, Podszewek pod płaszcz, Dywanów angielskich i różnych Materji na odzież letnią dla mężczyzn. Jak równie z dobrane nowo zaasortowanym Składem Płócien Holenderskich, Szlązkich, Hanowerskich, Saskich i Czeskich kopówek, Weby, Bielizny stołowej, Ręczników, Balastów, Pończoch niebieskich i bawełnianych, Skarpetek, Dymek, Chustek do nosa kolorowych i białych, także różnej cienkości nici tak do szycia iako też i Pończoch. Zaręcza się przytem osobom kupującym, w razie okazania się bawełny lub uszkodzenia w płótnie, takowe do handlu zwróconym być może. Osoby zagraniczne mające styczność z Handeltem Pana J. N. Waltera, mogą nadsyłać obśtalunki na ręce Pełnomocnika tegoż handlu, Alojzego Schwarza.

LANDRUCZER przybyły z Niemiec, zawiadamia Szanową Publiczność, iż życzy mieć dla siebie **PASAZERÓW** do Poznania, Berlina lub Wrocławia i Dreżna, ponieważ ma z sobą wygodny Kocobryk i Bryczkę letnią płótnem krytą; stoi w Hotelu Lipińskim przy ulicy Bielańskiej Nr. 603, wiadomość u Szwajcara w bramie.

PAPIERY Piotra Zaleskiego, tyczą się Heroldji, zagubione zostały; znalazca raczy oddać do Hotelu Nadwiślańskiego, za nagrodą.

DOM ZAJĘDNY 3chpiątrowy „Hotel de Russie“ zwany, w Krakowie pod li. 504 przy ulicy Florjańskiej, przy głównym wjeździe do Miasta położony, jest z wolnej ręki do wydzierżawienia na lat 6, 9 lub 12. Dom ten puszczony będzie dzierżawcy z wszelkimi doń należącymi użytkami, z inwentarzem lub bez niego, stosownie do umowy i upodobania, za opłatą umówionego czynszu w ratach półrocznych z góry. Blizszą wiadomość o warunkach puszczania, powziąć można w Krakowie, w domu handlowym Pana Dochenek,

gdzie życzący sobie wejść w umowę, *franko* zgłosić się mogą.



Znane Współobywatelom Tręski z meji Owczarni Iwanowickiej w Gubernji Karkuskiej, będą i w tym roku na nadchodzący Jarinark w Łowiczu Sgo Materusza czyli 21 Września na sprzedaż, które będą w zwykłym lokalu umieszczone, tak zwanym Okólnika Zawadzkiego.

Edward Łęczyński.

Dama życzy w jakim znacznym domu rossyjskim znaleźć miejsce iako **GOSPODYN** domu, albo też do nauki **ŚPIEWU** i **FORTEPIJANU**; życzyłaby także udać się do Petersburga lub Moskwy. Wiadomość na Podwalu w Hotelu Stawiańskim pod Nr 20 stancji; zastać można od 9 do 12 rano, wieczorem o 8.



Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w tych dniach został przyprowadzony nowy transport Krów Żuławskich, które się na pastwisku we Wsi Opaczu pod Warszawą w Dobrach W. Brzozowskiego znajdują. Chęć mający nabycia tychże, może na miejscu wykupić wspomnionem o cenie dowiedzieć się. *Blumenthal.*

WYŻLICA w czwartym polu ułożona, jest do sprzedania; wiadomość w Drukarni Kurjera.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEN Nr 473 L. G. W Wyczałkach 5 wiorst za Warszawą, zaraz za Królikarnią, znajduje się 600 **SOSIEN** na sprzedaż; dalszą wiadomość o tym powziąć można w Wyczałkach, we dworze.

DONIESIENIA KOMISANTA ZAMIESZKAŁEGO WRYNKU STAREGO MIASTA POD Nr 51.

KAPITAŁ 100,000 zł. jest do ulokowania każdego czasu razem lub częściami na Dobrą lub na Dłomny murowane. — **DOM** maszyn murowany przy ulicy przynępalnej położony, czyniący dochodu 9,000 zł. jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami.

— **DOM** maszyn murowany, czyniący dochodu 3,000 netto, jest do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. — Ktoby miał **DOM** z **OGRODEM** na przedmieściu do sprzedania, w szacunku od 21 do 30,000 zł. raczy się zgłosić pod Numerem jak wyżej. *Chwalibóg.*

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 22. **TEATR ROZMAITOŚCI.** *Jutro Kretosz. Rywalizacja samych siebie. To byłam ja.*

ORKESTRA HERMANA, dziś na Lesznie u Rembaczewskiego. *Jutro na Foxalu.*

Jutro w handlu Maiewskiego. Poledwica z szczyptą masła, Pieczeń litew, Zrazy angielskie z kartoflami, Porzeczka z kalafiora, Gołąbki i sznycel po wiedeńsku, Kotlety z estragonowym sosem i Antrekot.

